KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Marca. — Rok 1837. Sobota. № 82. Jutro, Zmartwychwstanie JEZUSA C. Jutro i poiutrze Kurjer nie wyjdzie.

Odwiedzaniu Grobów wczoraj sprzyiała pogoda, i przez cały dzień słońce iaśniało. Wszystkie Kościoły były napełnione pobożnemi przybywaiącemi pieszo, a starsi lub słabi przyieżdżali w powozach lub sankami, co bardzo rzadko w tym dniu się wydarza. Prawie we wszystkich Kościołach wykonywano muzyki, a szczególniej: w Archidyecezalnym orkiestra pod dyrekcją JP. *Bielawskiego*, grała sławną kompozycją *Hajdena* „7 słów ZBAWICIELA"; u Panny MARJI, młode utalentowane Panienki na fortepjanie; u Karmelitów na Krakowskiem Przedmieściu, u Kapucynów, u Kanoniczek były kwartety stosowne wykonane przez utalentowanych Amatorów i Artystów, u Paulinów kwintet na dętych instrumentach. Wychowanki u Dzieciątka Jezus i Ś. Kazimierza śpiewały żałobne pienia. U XX. Piiarów, Amatorowie i Artyści płci obiej wykonali śpiewy w ięzyku polskim ułożone stosownie do obrzędu religijnego obchodzonego w tym dniu, pod przewodnictwem Józ: *Krogulskiego* i tegoż utworu. (Osoby którym zatrudnienia wczoraj nie dozwoliły słyszeć tych pieni, dziś korzystać mogą z ich powtórzenia o godz: 4tej z południa.) W kościele Ewangielickim przy ulicy Królewskiej, 100 Artystów i Amatorów podzielonych na 2 chóry śpiewaiące, przy towarzyszeniu organów wykonało w ięzyku łacińskim *Stabat Mater*, kompozycji *Neikoma*, ucznia *Hajdena*; wyuczeniem tego dzieła i dyrekcją gorliwie trudnił się JP. *Zantmann*. Znakomite Damy w każdym kościele wzywały o wsparcie dla prawdziwie nieszczęśliwych, a ta święta ofiara chętnie była dawaną; obok złota składano i miedziane grosze, BÓG również ten hołd chrześcjański nadgradza. — *Sprostowanie*. W uwiadomieniu z d. 20 Lutego (4 Marca) r. b. o osobach uznanych za Szlachtę dziedziczną, z Tytułu nabytego przed ogłoszeniem Prawa, pod pozycją 78ą, czytać należy: Prosper Jan Paweł Onufry (4ch imion) *Budziszewski* herbu Grzymała, nie zaś *Brodziszewski*, jak przez omyłkę, do ogłoszenia w Numerze 62 Kurjera Warszaw: zostało podanem. — *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*. Podaie do publicznej wiadomości, iż do losowania rozpocząć się maiącego w d. 1 Kwietnia r. b. o godzi: 9 rano w lokalu zwykłych swych posiedzeń, należeć będą listy zastawne białe, dawniej iuż raz na zawsze i w półroczu ostatniem do losowania podane, których rodzaj i ogół iest następuiący: Lite: A. sztuk 1743 na zł. 34,860,000. Li. B. s. 10,885 na zł. 54,425,000. Lit. C. s. 38,664 na zł. 38,664,000. Lit. D. s. 13,780 za zł. 6,890,000. Lit. E. s. 35,826 na zł. 7,165,200. Razem sztuk 100,898, na zł. 142,004,200. Fundusz umorzenia z teraźniejszego półrocza pierwszego r. b. wynosi summę zł. 3,965,207 gr. 1, z tego potrącić wypada resztę należności za list Lit. B. Nr 191,843 w zeszłem losowaniu na ostatku wyciągnięty zł. 4581 gr. 25. Na obecne losowanie pozostaie funduszu zł. 3,960,625 gr. 6. Członek Rady Stanu Prezes *Morawski*. Pisarz Dyr: Głów: *Drewnowski*. — Dnia 17 (29) b. m. w południe w Biurze Kommis: Rzą: S. W. D. i O. P. odbędzie się licytacja na dostawę ubiorów rekruckich dla Rządu Gubernjalnego *Lubelskiego* i *Sandomierskiego*; obszerniejsza o tam wiadomość znajduie się w obwieszczeniach Gazety War: i przeczytać ią można w Drukarni Kurjera War: — Wczoraj w Redakcji Kur: złożono dla Starca z Tamki od W. B. zł. 2 gr. 20. — Wczoraj wieczorem Amatorowie gry Billardu w pulę, chcąc się choć wczęści przyczynić do iałmużny zwykle w tych dniach zbieranej, przeznaczyli stawkę na dochód Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, a wynikłą z tąd kwotę

złp. 33 złożyli w Redakji Kurjera Warsza. — Stroskani, Ojciec i Rodzeństwo po zmarłej onegdaj Antoninie *Hildebrandt*, w roku 14stym życia swego, zapraszaią Krewnych i Przyiacioł na exportacją ciała z Kaplicy przy Szpitalu Ewangiel: będącej, na smętarz Ewangielicki dziś o godzinie 4ej z południa odbyć się maiącą. — *Wizerunki i roztrząsania* wydawane w Wilnie w tomiku 7ym r. 1836, następnie zawieraią zdanie o *Encyklopedji powszechnej* wydawanej w Warszawie nakładem Augusta Eman: i Teofila Gliksbergów: „Encyklopedja, ważne, zaiste, przedsięwzięcie naukowe, rośnie w dobrą sławę a z zaczęciem następnych liter, coraz bardziej zajmuiące i dokładniejsze artykuły okaże. Język po większej części czysty i dobry, wiele rzeczy kraiowych oryginalnie wypracowanych, inne chociaż to z pism cudzoziemskich brane, ale w nich umiano korzystać ze wszystkich wiadomości czerpanych z rozmaitych zródeł, nie trzymaiąc się niewolniczo iednego iakiegoś wzoru. Kto chodząc koło nauk doświadczył, iako niezbędną iest rzeczą, prędkie i zaspokaiaiące poinformowanie się w natrafionych wątpliwościach względem nazwisk właściwych, technicznych i t. p. życzyć będzie, ażeby to przedsięwzięcie najpomyślniejszy uwieńczył skutek.“ — Wyszło z druku pismo pod tytułem: *Hodowanie buraków w otwartem polu, pod względem fabrykacji cukru, tudzież paszy dla bydła; z iedną tablicą rycin.* Dziełko to, przez Adolfa *Szucha* (Schuch) napisane, a wydane nakładem fabryki cukru z buraków, zakładaiącej się w Xiążenicach (pod Nadarzynem), sprzedaie się w księgarniach Warszawskich. Cena złp. 3. — Łaskawych Prenumeratorów *Kurjera Warszawskiego* uprzejmie Redakcja uprasza, aby raczyli na stacjach pocztowych i w kantorach stolicy wcześnie oświadczyć, iż będzie iej wolą toż pismo od następnego kwartału utrzymywać. — Kurs wczorajszy: Dukaty nowe zł. 19 gr. 22. Listy zasta: zł. od 96 gr. 15 do 97 gr. 3, kupon zł. 1 gr. 2.

Niemcy. — Gryppa ciągle panuie w *Mnichowie.* Bawiący w temże mieście Nuncjusz Papiezki Hrabia *Arżanto*, ma wkrótce otrzymać godność *Kardynalską*, i oddalić się z Bawarji. — O nowym Kacprze *Hauser* (w Karlsrue) nie ma ieszcze bliższych szczegółów. Niektórzy uważaią tę rzecz za oszustwo, czego zdaie się dowodzić iego uwięzienie. — Śmierć *Szobrego* rozbójnika nie potwierdziła się dotąd. — Doniesione trzęsienie ziemi w *Wiedniu*, nie sprawiło znacznej szkody; kilka tylko domów zachwiało się w ścianach. — Hrabia *Tołstoj* przybył 18 b. m. do Frankfortu n. M. — 11go b. m. widziano w *Anspach* (w *Bawarji*) kilka słońc w powietrzu odbitych, niektóre do złudzenia były do prawdziwego podobne.

Hiszpanja. — Telegraficzna depesza z *Baiony* donosi, że 10go b. m. Jenerał *Ewans* zdobył wzgórza *Galżao*, leżące między *Astigarragą* i *Tolozą*. Po wyparciu Karlistów kazał także wznieść baterją. J ze strony *Sarsfilda* tegoż dnia nastąpiło poruszenie. — *Espartero* wtargnął do *Durango* 11go b. m. i zabrał 500 niewolników w *Guernika*. — Lord *John Hay* (dowodzący marynarką angielską) silnie wspierał działania *Ewansa*. Strata ma być z obu stron iednaką. — Zamyślaią *Mendizabala* wysłać iako Posła do Londynu, a P. *Lopeza* do Mexyku. — Jenerałowi *Oraa* oddano dowództwo w Aragonji, zaś Jenerałowi *Aldama* naczelnictwo w Walencji. — Baron *Meer* iuż opuścił stolicę, celem objęcia *Katalonji* iako Jenerał-kapitan. — Izabeliści mieli ponieść nowe klęski w niższej *Aragonji*. — Wojsko Karlistów ma się teraz składać z 30,000 osób.

Anglja. — Poseł Saski Baron *Gersdorf*, udał się 11go b. m. do *Windsoru*, gdzie miał posłuchanie u Króla. — Xżna *Kent* i inne Damy idąc za przykładem Królowej, również sobie zamówiły kilka sukien u tkaczów dla ulżenia ich nędzy. — Xżę *Polinjak* wraz ze swoią Małżonką odwiedził 11go b. m. Lorda *Holland* w *Hollandhus*. — P. *Pamella* (Xiążę) objeżdża

teraz ze swoiemi 2ma synami (Margrabią *Faial* i *Don Rodrigo de Suza*) angielskie obwody fabryczne. — Wiadomość o śmierci znanego podróżnika *Dawidson*, potwierdziła się; oddział pokolenia *El Harib* zamordował go na drodze do *Tombuktu*. — Powszechnie znoszą tu kominy celem uniknienia opłaty podymnej, tem bardziej, że wynaleziono inny sposób gotowania i ogrzewania gazem. — Niesnaski w sprawie *Nowej Grenady* przyjmuią ważniejszy charakter. 3 małe okręty woienne z oddziałem 300 wojska zostały wysłane z tegoż kraiu do osady Angielskiej nazwiskiem *Bukkotoro*, z kąd wygnały tameczną załogę składaiącą się z 150 ludzi. — *Gazeta nadworna* donosi o mianowaniu Doktora E. *Denison*, Biskupem *Salisbury*. — 10 b. m. odbyła się kilkagodzinna narada gabinetowa w skutku odebranej depeszy od Lorda *Durham*. — Jenerał Henryk *Montrezor*, który się chwalebnie odznaczył w czasie wyprawy do Egiptu, rozstał się z tym światem 10 b. m. — W roku zeszłym było w *Anglji* 463 bankructw. — Z *Portsmut* wysłano do St. *Sebastjanu* szalupę, dla zaopatrzenia naiemników tamecznych potrzebną odzieżą.

Francja. — 13go b. m. prezydował Król w radzie Ministrów, a następnie pracował z Hrabią *Montaliwet*. — X. *Prat* niegdyś Arcy-biskup *Mechliński*, zakończył życie; (był on w Warszawie iako Poseł francuz:). — Zamek S. *Le* ostatnia posiadłość domu *Kade*, zostaie w ręku Pana *Fontanil* (dawniej zegarmistrza), który dał za niego Baronowej *Fuszer* 600,000 fran:. — Układy z *Abdel Kaderem* maią być przerwane. — Skutkiem ostatnich wiadomości z Hiszpanji, papiery na giełdzie Paryzkiej podniosły się cokolwiek. — Nieustaią pogłoski o zmianie Ministrów. — Instrukcje procesu *Menjego* miały doprowadzić do ważnych odkryć. — Dyrektor komór celnych wydał rozkaz do wszystkich biur pogranicznych, zabraniaiący wprowadzania krucic pod żadnym pozorem; nawet i *tranzyto* tego rodzaiu broni zostało zakazane.

— Poseł Ces:-Ross: i Sardyński mieli posłuchanie u Króla 14go b. m. — Jenerał *Damremą* wyiechał 13go b. m. do *Afryki*. — Maią wkrótce mianować nowych Parów. — Okręt linjowy *Herkules* odpłynie z Królewiczem Xięciem *Żuęwil* w pierwszej połowie Maia do *Brazylji*.

Turcja. — Wielki Admirał *Achmed Fefsi* Basza, udał się do *Brussy*. — Stan zdrowia stolicy coraz bardziej się polepsza. — Redakcją *Ottomańskiego monitora* obejmie *Esaad Efendi* w towarzystwie kilku znakomitych muzułmanów i literatów francuzkich. — *Ibrahim* Basza przybył do *Kairu*. — Do *Tunetu* i *Abdel Kadera* Sułtan ma wysłać aientów z kosztownemi podarunkami.

Włochy. — Królestwo *Neapolitańscy* przenieśli się do *Kaserty*. — Na wyspie *Sycylji* ma być założony nowy port przy brzegu *Katanea*. — Kapitan okrętu wracaiący z *Liworno* do *Messyny*, przytrzymany został w *Malcie* dla odbycia zwykłej kwarantany. Tymczasem kapitan sprzedał taiemnie na tej wyspie całe powierzone mu zapasy, a wypłynąwszy na morze podczas burzy, umyślnie zrządził rozbicie statku o morską rafę, uczyniwszy poprzednio wszelkie przygotowania do ocalenia siebie i ludzi. Za przybyciem do *Messyny*, oświadcza on, że okręt zatonął z całym ładunkiem, wkrótce iednak odkrywa się iego oszustwo, i teraz zasłużonej czeka kary. — Wielu z żołnierzy Szwajcarskiego pułku będącego na żołdzie Neapolitańskim, odebrało sobie życie, z powodu tęsknoty. — O cholerze iuż nic nie słychać w Sycylijskiem. — Mówią, iż gabinet *Papiezki* teraz wznawia stosunki z *Don Karolem*, i że podobno iest zamiarem przywrócić Swiętą inkwizycją w Hiszpanji. — W *Neapolu* na początku bieżącego miesiąca tak dokuczało zimno, że tameczni mieszkańcy zaczęli rozpaczać; okolice są okryte śniegiem. — Sławny Rzeźbiarz *Thorwaldson* mieszkaiący w *Rzymie*, znowu odwiedzi swą ojczyznę *Danją*.

Rozmaitości. — Za przytrzymanie poczty, naznaczoną iest w *Irlandji* kara śmierci, w *Anglji* wygnanie; za wstrzymanie listu również w *Irlandji* naznaczoną iest kara śmierci, zaś w *Anglji* pieniężna 400 złp. — Przytoczymy następuiący przykład iasności stylu, wzięty z katalogu drukowanego w Pradze: „Techniczny i akademiczny skład farb i dzieł artystowskich Józefa Fr. *Konwaliny* kupca i handlarza w Pradze, zamieszkałego z początku przy ulicy *Długiej* pod *czerwonym rakiem*, w narożnym domu Nr 612, gdzie stoi warta, w drugiem podwórzu, na wielkich kamiennych schodach, na przeciw głównego wchodu, gdzie rośnie drzewo orzechowe, na 1em piątrze, gdzie napis wskazuie iego mieszkanie.“ (O ciemna iasności!) — Niedawno processowano się w *Paryżu* o rozległość ziemi wartuiącej około 5 franków, a koszta procesu wynosiły na końcu do 4,000 fr.!!! — Osada statku *Tonkin* która była wylądowała na zachodnich brzegach *Ameryki*, została zabitą przez tamecznych kraiowców. Tylko 5 osób zdołało ujść przed rzezią. 4ch z nich uciekło na bacie, 5ty zaś nazwiskiem *Lewis* nie chcąc pójść za przykładem kolegów, został na okręcie. Za nadejściem poranku, dzicy popłynęli w znacznej ilości ku statkowi, z kąd *Lewis* gestami prosił ich do siebie. Nareszcie 2ch odważyło się wstąpić na pokład, nagle *Lewis* gdzieś znikł, chciwi kraiowcy rzucaią się nie zadługo gromadami na okręt dla zrabowania go; w tem następuie straszna explozja, cały statek został wysadzony w powietrze! *Lewis* dla pomszczenia swoich poległych towarzyszów, zapalił skład prochu, skutkiem czego przeszło 100 dzikich utraciło życie. — Profesor X. był doskonałym anegdociarzem; raz opowiedział przy stole anegdotkę, która wzbudziła śmiech ogólny. Gdy go niektórzy goście poprosili o powtórzenie onej, z powodu, że iej nie dosłyszeli, odpowiedział Profesor: „Anegdotka przy stole iest iak potrawa; nigdy się dwa razy iedną rzeczą nie częstuie, i kto za pierwszym razem ią przepuścił, dowiódł tem samem, iż niezbyt w niej smakuie.“ — *Śmierć zbójcy.* Jednym z najniebezpieczniejszych zbójców w Hiszpanji, był *Żuan Gasto*, który nawet w dzień rabował na gościńcu do Madrytu. Nic nie zdołało ugiąć iego śmiałości, i ani zbrojna siła Francji, maiąca wówczas pod swoią władzą znaczną część półwyspu. Gdy wyznaczono cenę na iego głowę, a nawet iego żona i szwagier znieśli się z rządem do wyśledzenia ukrycia zbójcy, wówczas schronił się ku górom, gdzie się utrzymywał z kradzieży owiec bardziej z zemsty aniżeli z chciwości, zapędzaiąc często znaczne trzody w przepaście. Zabiiał i pastuchów, chociaż ci oddawali mu całe swoie mienie. Mimo to usiłowania szwagra i żony były nadaremne, albowiem *Żuan Gasto* zawsze im uchodził iak antylopa. Raz utracił broń swoią, która ze strasznym wystrzałem spadła w otchłań. Teraz zdawał się mniej niebezpiecznym; iego szwagier *Micho Sedlo* zaprzysiągł we 3 dni wydać go w ręce sprawiedliwości; nagle wszelki ślad zaginął, i dopiero po nieiakim czasie straszny ujrzano widok. *Żuan Gasto* wpadaiąc, czyli też rzucaiąc się do przepaści, był się zaczepił na gałęzi drzewa, a nie mogąc ni na dół ni do góry, umarł okropną śmiercią głodu. — „Uważaj łotrze tyle popełniłeś zbrodni, czego ty się za to spodziewasz?“ „O! niczego panie, nie żądam żadnej nagrody.“ — Jakiś Jegomość stał na moście i długo go mierzył; zapytany co on takiego zamyśla, rzecze spokojnie: „Przez wymiar przekonałem się dopiero, iż bardzo słusznie rzucono most w *szerz* rzeki, albowiem na *długość* nie mógłby wystarczyć. — Ograniczonego rozumu Panicz wyczytawszy z afiszu, że *scena odbywa się na wsi u Dobruckiego*, zawołał cały oburzony: „No proszę, dla lada teatru każą ieszcze *na wieś* iechać, a to do wcale nieznanego mi pana, do iakiegoś *Dobruckiego*, to mi impertynencja!“ — Podróżny rzemieślnik strudzony całodziennym pochodem, rzuciwszy się na murawę na drodze, wkrótce

zasnął twardo. Przechodzący łotr widząc go chrapiącego ściągnął mu buty, czapkę, i inną odzież. Niezadługo przeieżdża naładowana bryka, furman woła więc na rzemieślnika aby się umknął ze swoiemi nogami, gdyż konie mogą go skaleczyć; śpiący przeciera sobie oczy, podnosi nogi, a postrzegłszy ie nagiemi, odpowiada stangretowi dość flegmatycznie: „Jedź waśan, iedź śmiało, to nie są moie nogi, bo są bez butów.“ — Panienka siedziała przy stole, obok kilku gości. Jeden z nich zjadłszy porcją szczupaka, wziął się do wódki, mówiąc z uśmiechem: „Ryba chce sobie pływać.“ Wkrótce i nasza panienka zrepetowawszy cielęcinę na pieczyste, wzięła się do piwa, mówiąc podobnież niby dowcipnie: „*Cielątko* chce się trochę napić.“ — Anglik niecierpliwił się na poczcie, z powodu że nie prędko wydano konie; rozgniewany tak długiem czekaniem, zawołał nareszcie do pocztyljona: „Słuchaj, iak to dłużej potrwa, to poiadę dyliżansem wcale bez koni.“ — „Jle mam Panu płacić za kurs pływania?“ 30 złotych. „Oto Pan mi będziesz dawał lekcje w moim pokoiu, to mi taniej wypadnie.“ — Skąpiec wychodząc do miasta, zaszywał sobie kieszeń tużurka, aby mu nie można było skraść chustki. — Dwóch wieśniaków miało złożyć przysięgę w pewnej sprawie; tymczasem do sądu zgłosił się tylko ieden, a gdy przyszło do przysięgi, wzniósł 2 palce, myśląc iż drugi palec zastąpi iego towarzysza. — Poeta Dyonizjusz *Burn* w *Bucho* (w *Szwabji*) dzieła swoie sam składa, drukuie i oprawia!

Kommissja Wdztwa Mazowieckiego. Podaie do wiadomości publicznej, iż Nieruchomość tu w Warszawie przy ulicy Złotej pod Nr 1504 położona, w drodze publicznej głośnej Licytacji dnia 16/28 Marca r. b. o godzinie 12tej z rana w Biurze Kommissji Wdzkiej wydzierżawioną będzie. Licytacja rozpocznie się od kwoty złp: 225 gr: 2, iako ustanowionej na roczną intratę. Maiący chęć konkurencji mogą każdego dnia wyiąwszy Swiąt, podczas godzin służbowych, warunki Licytacyjne i opisanie powyższej Nieruchomości przejrzeć. — W Warszawie dnia 25 Lutego/9 Marca 1837 r. — Członek Rady Stanu Prezes, w z. *Ziemiecki.* — Sek: Jlny *B. Maliszewski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Karwowski Józ: Dzie: z Babienki; Cieszkowski Jgna: Dzie: z Szeroczyna; Win Piotr Dzie: z Suchodołu; Rezler Kar: Dzie: z Pacyny.

DONIESIENIA.

Ponieważ 3 krotnie ogłoszone targi w Warszawskim Rządowym Aptecznym Magazynie przy ulicy Konwiktorskiej exystuiącym, w dniu 15/3 Marca r. b. na dostawę 5ciu nowych Żołnierskich Płaszczów, z powodu niezgłoszenia się konkurentów do skutku nie przyszły, przeto ogłoszone na dniu 21/9 Marca przetarszki zamienione zostały na targi, przetarzki zaś naznaczaią się na dzień 28/16 m. i r. b. o godzinie 10 z rana. Życzący przeto podjąć się wspomnionej dostawy, przybyć zechcą w czasie i miejscu wyżej wspomnionym, gdzie o szczegułach bliższą wiadomość powziąść można.

W dniu 17 Kwietnia 1837 o godzinie 4 z południa przed W. Radoszkowskim Sędzią Trybunału w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Guberni Mazowieckiej pod Nr 549, odbędzie się sprzedaż przez publiczną Licytacją, w drodze działów odbywaną, Nieruchomości do Sukcessorów Maierów należącej pod Nr 1104, przy ulicy Twardej położonej, składaiącej się z Domu, Officyn i innych Zabudowań murowanych; nadto Licytacja Kolonji we Wsi Nowej Woli w Powiecie Warszawskim położonej, będzie miała miejsce dnia 19 Kwietnia 1837 roku o godzinie 4 z południa. Warunki licytacji przejrzane być mogą w Kancellarji W. Janickiego Pisarza Trybunału Wydziału III. i u Stanisława Wysockiego Patrona pod Nr 1767, mieszkaiącego.

W Aptece Nejmaiera przy ulicy Nowo-Senatorskiej przyrządzono świeży zapas WODY KOLOŃSKIEJ, EXTRAIT de JASMIN, i EAU de MILLEFLEUR w większych i mnieiszych flaszkach.

W dniu 4 Kwietnia 1837 r. o godzinie 4 z południa przed W. Sędzią Kłodnickim, odbędzie się Licytacja publiczna w drodze działów po między Sukcessorami Mierzeiewskiemi odbywanych, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Guberni Mazowieckiej pod Nr 549, w Sali Audjencjonalnej Wydziału I. następuiących Nieruchomości iako to: Domu murowanego z Młynem, Ogrodem fruktowym i warzywnym, rozmaitych Zabudowań, pod Nr 2171, łącznie z Nrem 2185 Lit: B. przy ulicy Bonifraterskiej Gruntów i Cegielni Nrem Administracyjnym 2313 Lit: F. oznaczony. Placu przy ulicy Dobrej nad Wisłą, położonych. Warunki sprzedaży przej-

rzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I, u W. Dutkiewicza i u Stanisława Wysockiego Patrona Trybunału pod Nr 1767, mieszkaiącego.



W tych dniach zgubiony został Puljares safjanowy czerwony, w którym była Metryka Jana Michała Kelera, Swiadectwo do wyzwolenia na Czeladnika, List do Pani Machin, i inne Papiery. Kto takowy odda pod Nr 794, przy ulicy Elektoralnej, do domu Wejschejta, otrzyma nagrodę.

KAMIEN bardzo dobry Wiatrakowy, nie okrzesany, iest do sprzedania przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1774, a każdego czasu pod tymże Numerem w Sklepie Korzeni i Win pod Garbuskiem o cenie dowiedzieć się można.

Z mocy upoważnienia Trybunału w d. 28 Października/9 Listopada 1835 r. wydanego, odbędzie się w dniu 18/30 Marca r. b. o godzinie 10 z rana w domu przy ulicy Podwale pod Nr 500 Lit: C. położonym; w dalszym ciągu, sprzedaż Mebli Kwaterunkowych po niegdy Felixie i Franciszce Małżonkach Krokowskich pozostałych. O czem się interessowanych zawiadamia. — J. *Noskowski* Rejent.

Nowo założony KANTOR LOTERJI KLASSYCZNEJ i LICZBOWEJ w domu Jasińskich na Loterją wystawionym, ogłasza, że ma ieszcze do sprzedania Losy na tę Loterją i zarazem z powodu zbliżaiącego się terminu ciągnienia onejże, ponawia w skróceniu ogłoszenia planu tej nowej zupełnie Loterji. Loterja ta składa się tylko z 12,000 Numerów, z których 2,000 Losów iest wygrywaiących, iako to:

1. Los wygrywa DOM ieden z Największych w Warszawie 187 Pokoi mieszkalnych, stajnie, wozownie, ogród wielki z oranżerją, 2ma trebhauzami i letniem mieszkaniem maiący, oceniony przez biegłych przysięgłych na złp. 913,000. i do tego gotowizną podług planu zł: 100,000.
1. Los wygrywa gotowizną złp. . . . 150,000.
1. — — DOM mniejszy oceniony zł: 124,000. i do tego gotowizną . . . . . . 25,000.
1. — gotowizną . . . . 50,000.
1. — — . . . . 25,000.
3. Losy po zł: 10,000 wygrywaią gotowi: zł: 30,000.
10. — — 5,000 — — — 50,000.
32. — — 2,000 — — — 64,000.
60. — — 1,000 — — — 60,000.
250. — — 500 — — — 125,000.
1640. — — 250 — — — 410,000.

Ciągnienie tej Loterji ma się odbyć w dniu 6/18 i 7/19 Kwietnia r. b. Cena Biletu całkowitego zł: 180. Cwiartkowego zł: 45. Osobom na prowincji lub za granicą Królestwa Polskiego zamieszkałym, życzącym nabyć losy z tego Kantoru, zapewnia się najakuratniejsza korrespondencja i zadosyć uczynienie nadesłanym zleceniom.
E. ANDRYCHIEWICZ.

Ostrzeżenie. — Żona moia Marjanna z Kłodzińskich Kobylańska iest współwłaścicielką iawną w hypotece Possessji Nr 1774, przy ulicy Sto Jerskiej położonej w Warszawie, nikomu niendzieliła umocowania do zastępowania siebie w administracji i w innych czynnościach, ieśliby przeto kto bez iej wiedzy i przyzwolenia wchodził w iakie układy dotyczące się ogółu, szczegółu dochodów, albo wydatków possessji pomienionej, ubliżaiące iej prawom, skutki ztąd pochodzące sam sobie przypisze. — W Warszawie dnia 8/20 Marca 1837 r. — *Karól Kobylański* Kommissarz w K. R. P. i S.

Mam honor donieść Prześwietnej Publiczności, iż przybyłem w tych dniach z Drezna i mogę zabrać na powrot PASSAŻERÓW do Berlina, Hamburga, Drezna, Lipska i innych miejsc. — *J. G. Schaefer*, Landkuczer z Drezna.

Do Hotelu Drezdeńskiego nadszedł znaczny transport JABŁEK w dobrym gatunku, można takowych nabyć hurtem i częściowo; wiadomość pod Nr 1m.



Fabryka prania i farbowania Kapeluszy słomkowych i ryżowych z stósownym przepisem dla nauczenia się, oddawna znana po Wolfie, iest do sprzedania. Wiadomość w Sklepie Galanteryjnym przy ulicy Podwal pod Nr 499, w rogu Kapitulnej.

Potrzebny iest do znacznych Dóbr w Obwodzie Kaliskim, RZĄDCA, teorycznie i praktycznie z temi obowiązkami obeznany. Życzący sobie takiej posady, opatrzony w odpowiednie świadectwa, zgłosić się zechce w Warszawie pod Nr 1269 przy ulicy Nowy-świat, a to najdalej do ostatniego Kwietnia b. r., gdzie bliższą w tym względzie od Rządcy domu poweźmie wiadomość.

Są potrzebne 2 lub 3 POKÓIE, STAJNIA i WOZOWNIA. Wiadomość w Restauracji Marego w Pałacu Tarnowskich przy Krakowskiem Predmieściu.

Dobra Ziemskie leżące za Wisłą w Obwodzie Stanisławowskim, mil 4 od Warszawy, w gruntach dobrych żytnich i pszennych, pastwiska wielkie, siana fur 400, las dostateczny na gruntową potrzebę, zabudowanie obszerne tak dworskie iako i wiejskie, są do wydzierżawienia na lat 6 od Sgo Jana. Ktoby sobie życzył takowej, niech się raczy udać w Stare Miasto pod Nr 71, na rogu ulicy Poiezuickiej na 1e piątro do właściciela domu, po dalszą informacją.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. W załatwieniu prośby Star: Gerszona Zelmanowicza Rybołów pod

Nr 2933 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyi w miejsce zagubionego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każdego, ktoby ie posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył, ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone przesiedlenie niniejszem umarza się a ztąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważali i o tem najbliższemu Kommissarzowi Cyrkułowemu znać dali. — Warszawa d. 15/27 Stycznia 1837 roku. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Z powodu zagubionej nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej przez Starozakon: Abrahama Jckowicza Flieler pod Nr 950 zamieszkałego, wzywa niniejszem każdego ktoby ią posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takową sam w Urzędzie Municypal: Sekcji Biletów Żydowskich złożył, ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczona Książka niniejszem umarza się, a ztąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważali i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawili. W Warszawie dnia 17/29 Października 1836 roku. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

Przy nadchodzących Świętach, donosi Fabryka *Mintera*, iż skład iej na rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Placu Dzieciątka Jezus, zaopatrzony został w znaczny dobór rozmaitych iej wyrobów, a mianowicie znajduią się Tace różnej wielkości, różnobarwnie lakierowane, z brązami, takież koszyczki do ciasta, w listki (a jour) wyrabiane, i podobne im podstawki pod butelki i szklanki, cukierniczki i tacki desserowe przyozdobione gustownemi malowaniami, lichtarze brązowe złocone w ogniu, srebrzone, wernixowane i lakierowane podstawki pod szczypce, eleganckie maszynki do gotowania iaj i t. p. sprzęty.

Wiadomość dla osób maiących udać się na Jarmark do Ciechanowca. Restaurator, zamierzaiący urządzić w Ciechanowcu w domu *Sańka* w czasie iarmarku na *S. Wojciech*, Traktjernią i Bufet, ma zaszczyt zawiadomić o tem interesowane osoby, ażeby sobie oszczędziły trudu przywożenia prowizjów i kuchni. Zarecza, że dobór i czystość potraw, tudzież Wina z najpierwszych składów Warszawskich, odpowiedzą stopniowi i zaufaniu dostojnych gości. Usługa będzie o ile można rychłą i porządną a cena wszelkich przedmiotów najumiarkowańszą.



W Włocławku Obwodowem Mieście Handlowem nad Wisłą, iest Dom murowany obszerny pod Nr 185, do sprzedania z wolnej ręki, obejmuie Pokoi 11, Kuchnią, Spiżarnią, Sklepy, Spichrz, Stajnię, Wozownię, Chlewy, z Podwórzem obszernem, Bramą, Ogród włoski z drzewami urodzajnemi oparkaniony i Officynę z 4ma mieszkaniami, wszystko pod dachówką, za cenę umiarkowaną w gotowiznie. Chęć maiący kupna, ma się udać do Właściciela tam mieszkaiącego.

Niżej podpisany donoszę Sza: Publiczności, iż do Składów moich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 459 i pod Nrem 497 przy ulicy Miodowej pod firmą J. W. Storsberg, przybył znaczny transport SZKŁA Stołowego Petersburskiego gładkiego i rżniętego w najnowszych fasonach i w najlepszych gatunkach, które się zupełnie równa angielskiemu, są oraz rozmaite sztuki do ubrania stołów; także PORCELANY Wołyńskiej stołowej ogniotrwałej w różnych gustach, iako też OZDÓB brązowych do firanek w najświeższych fasonach. J. W. Storsberg.

☞ W Sklepie Ubogich dla wyprzedania Win wystałych w najlepszych gatunkach, zniżona została cena iak następuie: Wino Francuzkie BORDO białe i czerwone zł. 2. VIN DE GRAV zł. 2 gr. 15. HO SOTERN i HO PRENIAK zł. 3 gr. 15. ST. ŻULIEN zł. 3. SZATO MARGO i LAFIT zł. 4. BURGUŃSKIE NUI złp. 4. SZAMBERTIN złp. 7. REŃSKIE RYDESCHEIMER zł. 3 gr. 15. LIEBFRAUENMILCH zł. 4. HOCHEIMER zł. 5. JOHANISBERGER zł. 6. JOHANISBERGER AUSBRUCH zł. 8. MALAGA zł. 4. Z r. 1811 zł. 6 gr. 20. MUSZKAT ŁUNEL zł. 4. MADERA zł. 4 gr. 15. Kupuiącym przynajmniej az zł. 25, 10 od 100 bonifikuie się.

Uchwałą Rady Familijnej w Sądzie Pokoiu Powiatu i M. Warszawy Wydziału 2 w dniu 5/17 Marca r. b. zapadłą, ustanowiony Głównym nad nieletniemi Wyżewskiemi Opiekunem, i do zarządzania nadał Drukarnią i Redakcją Gazety Korrespondenta, poprzednio przez zmarłą Matkę nieletnich Wyżewską wydawanej upoważniony; zawiadamiam wszystkich, iakiego bądź rodzaiu należności do Redakcji Korrespondenta wnosić maiących, aby wszelkie wpływy na rzecz pomienionej Redakcji, bądź za czas upłyniony, lub też na przyszłość przypadać mogące, do rąk moich, za moiem pokwitowaniem, uiszczali.

Wszelkie bowiem upłaty tak zaległe iako i bieżące, któreby nie mnie czynione były, iako źle i nieprawnie dopełnione uważać i o powtórne ich uiszczenie, tak iak prawo mieć chce, upominać się nie omieszkam. — W Warszawie d. 19 Marca 1837 roku. —*Fabjan Wyżewski,* Główny Opiekun i Wydawca Korrespondenta.

Duża SIKAWKA ogniowa Majstersztyk z angielskiemi cylindrami, która przed rokiem kosztowała 3,800 złp: dla braku miejsca iest do sprzedania za 2000 zł. Wiadomość w Biurze Jnformacyjnem.



Zawiadamia się Jnteresentów, iż wszelkie obstalowane roboty w Fabryce pod Nr 546 przy ulicy Długiej, na przeciw Nowej Cerkwi, są gotowe, których ieżeli wcześnie nie wykupią, takowe Amatorom odprzedane będą. W tymże Sklepie znajdują się różne podług życzenia publiczności poszukiwane zapasy robot, iako to: Prassy drukarskie, Zamki duże i małe do budynków, Zameczki sztuczne i bezpieczne do Szaf, Komod, Szkatułek, Stolików, i wszelkiego zamknięcia, Drzwiczki do pieców żelazne i mosiężne, rozmaite Kłódki sztuczne, Ostrogi w różnych gatunkach, Laski i Bambusy modnie i wygodnie okute, Zamki sztuczne do zamykania się w podróży, także i zasuwki sztuczne; oraz wiele innych mechanicznych i sztucznych wyrobów; obstalunki podług życzenia przyjmuią się na wszelkie stalowe i żelazne roboty tak poiedynczo, jako i do całej budowli ryczałtowo, których i gotowych znaczny zapas znajduie się.

Podpisany prowadząc kilkadziesiąt lat Handel Win i Miodu starego na Nowym Swiecie Nr 1307, w domu Pani Wilert, skasowawszy Handel Korzeni, utrzymuie w tymże domu tylko stare Miody i inne trunki, oczem uwiadamia Szanowną Publiczność.

Rachmil B. W. Rosengarten.

GRUNTU ornego z łąkami na Pradze 3 włoki, oraz ŁĄKI na kępie Gocławskiej morgów przeszło 15, w każdym czasie są do sprzedania, lub wydzierżawienia; wiadomość pod Nr 359 w Rynku Nowego Miasta.

☞ Przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030, gdzie Kompiele Żelazne, są 4 POKOIE, z SALĄ i PRZEDPOKOIKIEM, KUCHNIĄ, STAJNIĄ i WOZOWNIĄ, od Wielkiej Nocy do naięcia.

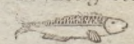
MIESZKANIE z 4ch Pokoi składaiące się, wraz z Ogrodem spacernym od Alei pod Nr 1673, przy ulicy Mokotowskiej, iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy. Wiadomość u Właścicielki pod Nr 518, przy ulicy Podwale na 2m piątrze mieszkaiącej.

Skład Zygmunta Münchheimer Junjor, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496, w domu dawniej Biskupów Krakowskich na teraz W. Piotrowskiego, poleca się Szanownej Publiczności wszelkiemi GUZIKAMI i innemi metalowemi wyrobami, utrzymuie także Skład PAPIERU KOLOROWEGO z fabryki Obić Papierowych w różnych gatunkach i deseniach, szlaczkow papierowych pozłacanych, podstawki ceratowe, pokrycia na stoły, pokrycia na fortepjany ceratowe, rolety i przedstawki do okien, parawany, etc. które to artykuły sprzedaią się po cenie stałej fabrycznej.

Podpisany Majster Pasamonicki mieszkaiący przy ulicy Orlej pod Nr 801, ma zaszczyt donieść osobom potrzebuiącym roboty PASAMONICKIEJ iako też i SZMUKLERSKIEJ na sposob Wiedeński, że wyrabia oraz rozmaite Herby i Burty za pomierną cenę.

Mosiek Gielszpan.

Na Nowym Swiecie pod Nr 1286, w domu W. Jasinskich, iest do wynaięcia LOKAL od Wielkiej Nocy na 1m piątrze, składaiący się z 8miu Pokoi z Balkonem, Kuchnią Angielską, Wozownią, Stajnią, Piwnicą, etc.



Do Składu Towarów Rossyjskich Wasila Dutowa pod filarami Wielkiego Teatru, od rogu ulicy Wierzbowej, nadszedł transport Łososia wędzonego, Śledzi Krymskich i Kawjoru prasowanego, które sprzedaią się po cenie miernej.

KONTRAKTÓW NAJMU MIESZKAŃ dostać można iedynie tylko w składzie Papieru z Jeziorny pod Nr 473 lit: C, ulica Wierzbowa.



W Magazynie *Massona* w Gmachu Teatru, w prost ulicy Niecałej, nabyć można wszelakiej wybornej Wieprzowiny na Święcone iuż gotowej.

DONIESIENIE z BIURA ZLECEŃ Nr 473 Lit: C.

Fabryka CYBUCHÓW elastycznych pod firmą Gottszalk i komp: zupełnie rozwiązana, na teraz kontynuowaną będzie na rachunek i pod firmą Bernharda Gottszalka pod Nr 2324, przy ulicy Dzikiej.

Wczoraj wyciągnięte Nra 38.—54.—86.—31.—36.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. W Poniedziałek, *Błyskawica. Styryjczykowie.*

TEATR ROZMAITOŚCI. W Poniedziałek, *Adwokat. Fryderyka Brown. Nowy rok.*

Sztukmistrze Angielscy w Poniedziałek.

W Rajtszuli Brylow: Pałacu w Poniedziałek P. *Pris.*